

Sygn. akt V KK 85/20

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 maja 2020 r.,
w sprawie **S.L.**
skazanego z art. 190 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego we [...].
z dnia 26 września 2019 r., sygn. akt II AKa [...],
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we W.
z dnia 1 marca 2019 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we W., wyrokiem z dnia 1 marca 2019 r., sygn. akt III K [...],
uznał S.L. winnym tego, że:

1. w dniu 13 maja 2018r. w W., gmina M., na ul. W., działając z ewentualnym zamiarem pozbawienia życia D.K., przewidując możliwość pozbawienia życia pokrzywdzonego i godząc się na to, najechał na niego z dużą prędkością samochodem osobowym marki R. o nr rej. [...] w wyniku czego D.K. doznał obrażeń naruszających czynności narządów jego ciała na czas powyżej siedmiu dni, co uznano za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw.

z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za co wymierzono mu karę 8 lat pozbawienia wolności;

2. w dniu 13 maja 2018r. w W. gmina M. groził D.K. pozbawieniem życia, a groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę jej spełnienia, co zostało uznane za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. i za co wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

3. w dniu 13 maja 2018r. w W. gmina M. groził P.W. pozbawieniem życia, a groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę jej spełnienia, co zostało uznane za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. i za co wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

4. w dniu 13 maja 2018r. w W. naruszył nietykalność cielesną P.W. poprzez kopnięcie jej nogą w plecy, co zostało uznane za przestępstwo z art. 217 § 1 k.k. i za co wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Następnie, na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 lat pozbawienia wolności, orzekając także środek karny w postaci przepadku oraz zadośćuczynienie.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją obrońcy w pkt. I, II, III, V VI i VIII i XI komparycji wyroku. Skarżący zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a także naruszenie prawa procesowego, a to art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Mając na względzie powyższe, wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od czynów, których dotyczyły zarzuty.

Wyrokiem z dnia 26 września 2019 r., sygn. II AKa [...], Sąd Apelacyjny we [...]. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I części rozstrzygającej uznał S.L. za winnego tego, że w dniu 13 maja 2018 r., w W., przewidując możliwość spowodowania u D.K. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i godząc się na to, najechał na niego prowadzonym samochodem osobowym marki R., w następstwie czego pokrzywdzony doznał obrażeń naruszających czynności narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni, co uznał za przestępstwo kwalifikowane z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za co wymierzył mu karę 5 lat

pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu na nowo karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, formułując w zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 190 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na tym, że Sąd Apelacyjny uznał, że obawa spełnienia groźby bezprawnej skierowanej przez oskarżonego wobec pokrzywdzonego D.K., która według Sądu Apelacyjnego zmaterializowała się tuż przed najechaniem przez oskarżonego na pokrzywdzonego, spełnia przesłanki ustawowe wymienionego przepisu, podczas gdy analiza całości materiału dowodowego przeczy temu, aby pokrzywdzony w istocie odczuwał obawę spełnienia groźby przez oskarżonego.

Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w zaskarżonym zakresie.

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację uznać należało za oczywiście bezzasadną, co skutkowało oddaleniem jej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W swojej kasacji skarżący dążył do wykazania, że doszło do dekompletacji znamion przestępstwa groźby karalnej, ze względu na brak wystąpienia po stronie ofiary obawy jej spełnienia. Skarżący wskazał, że D.K. zaczął obawiać się o swoje życie nie w momencie sformułowania groźby, ale dopiero, gdy zauważył zmierzający w jego stronę pojazd, kierowany przez oskarżonego.

Argumentacja powyższa nie zasługuje na uwzględnienie.

Po pierwsze, wskazać należy, że ustawodawca nie wymaga, aby między wyrażeniem groźby a powstaniem obawy jej spełnienia musiała zaistnieć koincydencja czasowa. Tak samo, jak ma to miejsce w przypadku innych przestępstw materialnych, tak i w przypadku przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. skutek jest ze swojej istoty okolicznością oderwaną od samego działania sprawcy. Nie zmienia tego fakt, że akurat w przypadku występku groźby ma on charakter niefizyczny.

Po drugie, nie jest tak, że lęk przed spełnieniem groźby musi być wywołany wyłącznie zachowaniem sprawcy kończącym się z chwilą jej wyrażenia, ale mogą go katalizować inne okoliczności, w tym także późniejsze zachowanie sprawcy.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy należy wskazać, że w toku procesu zostało ustalone, iż oskarżony miał wyłącznie zamiar ewentualny spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Jednocześnie zaś jego uprzednia groźba, powiązana ze sposobem zachowania oskarżonego (potrącenie pojazdem), wzbudziła w pokrzywdzonym D.K. uzasadnioną obawę utraty życia. Nie jest zatem tak, że zachowanie sprawcy stanowiło realizację tego przestępstwa, którego popełnieniem groził. W konsekwencji nie ma racji skarżący, gdy wskazuje, że obawa utraty życia powstała dopiero w momencie jej realizacji – w istocie oskarżony nigdy zmierzał do zabicia pokrzywdzonego. Okoliczność taka została zweryfikowana negatywnie w toku procesu. Nie można zatem w ogóle mówić o przejściu do fazy spełnienia groźby.

Sąd odwoławczy prawidłowo przyjął, że w realiach niniejszej sprawy doszło do zrealizowania wszelkich znamion przestępstwa typizowanego w art. 190 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy nie dopatrył się wskazanych przez skarżącego uchybień, dlatego oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.